



G Ł O S

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

Nr 2 (42)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie

Luty 2002

W numerze:

Nasza parafia – str. 2, A czy znacie... ? – str. 3, Gwiazdka dla dzieci – str. 4,
 Nasz dwulatek „Iskierka” – str. 5, Strony dla dzieci i młodzieży – 6, 7,
 Podsumowanie pracy Akcji Katolickiej – str. 8, Sprawozdanie materialne – str. 9,
 Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej – str. 10, Informacje parafialne – str. 12.

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

13 lutego - Środa Popielcowa

„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15) – te słowa kieruje do nas Chrystus na początku Wielkiego Postu. „Nawrócić się” w znaczeniu biblijnym znaczy nie tylko przyznać się do popełnionego przez nas zła, ale również od tego zła się odwrócić.

Najlepszą drogę przezwyciężenia naszych grzesznych przyzwyczajeń ukazuje nam sam Chrystus. Przez 40 dni i nocy Jezus przygotowywał się poprzez post i modlitwę do rozpoczęcia swej publicznej działalności.

My także chcemy przygotować się na radosne święto Zmartwychwstania poprzez pozbycie się naszych grzechów, wad i nałogów, wzmacniając naszego ducha. Dlatego udamy się wraz z Chrystusem na pustynię, i tak jak naucza Kościół będziemy praktykować przez 40 dni Wielkiego Postu uczynki miłosierdzia: modlitwę, post i jałmużnę.

Najpierw **modlitwa**: nie powinniśmy pozwolić sobie w Wielkim Poście na opuszczanie niedzielnych Mszy św. czy spóźnianie się na Msze św. Lepsza powinna być w tym czasie nasza modlitwa poranna i wieczorna. Powinniśmy także starać się uczestniczyć w tradycyjnych nabożeństwach Wielkiego Postu, takich jak Gorzkie Żale (u nas w niedzielę o godz. 17:45) i Droga Krzyżowa (u nas w piątki dla dzieci o godz. 17:00, dla młodzieży o godz. 19:30 i dla dorosłych o godz. 18:00).

Post to nie tylko powstrzymanie się od jedzenia mięsa. Postem jest bowiem również powstrzymanie się w tym świętym czasie od picia alkoholu, palenia papierosów, umartwienie swego języka poprzez powstrzymanie się od gadulstwa, plotkowania, złośliwości,

gniewu. Postem jest także odmówienie sobie jakiegś przyjemności w jedzeniu i piciu po to, żeby oszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczyć na pomoc dla biednych

Jałmużna: Chrystusowi nie chodzi tylko o to, abyśmy dawali ludziom złotówki, chociaż jest to bardzo ważne i powinniśmy dawać jałmużnę ludziom biednym z tego co posiadamy. Tym niemniej Jezus wymaga od nas jeszcze czegoś więcej. Pragnie, żebyśmy dzielili się z ludźmi naszym sercem, abyśmy starali się słuchać ludzi i rozumieć ich, abyśmy poprzez dobre słowo, pochwałę, zachętę, uśmiech dodawali im otuchy (taką praktyczną i zorganizowaną możliwość mamy w szeregach Akcji Katolickiej).

Czy modliliśmy się kiedykolwiek o to, aby Chrystus przyszedł do naszego serca i przemienił w nim to, co przemiany potrzebuje? Jeżeli nie - uczynmy to w Wielkim Poście.

Ks. Proboszcz

Droga Krzyżowa

w piątki Wielkiego Postu

godz. 17:00 – dla dzieci
 godz. 18:00 – dla dorosłych
 godz. 19:00 – dla młodzieży

Gorzkie Żale

z kazaniem pasyjnym
 w niedzielę Wielkiego Postu
 o godz. 17:45.

Nasza parafia**Życie mieszkańców
parafii i miasta****(cz. 12)****STRUKTURA
SPOŁECZNA
PARAFII**

W latach międzywojennych najliczniejszą warstwę społeczności parafii fordońskiej, liczącej w 1919 roku około 2300 parafian, stanowili robotnicy, zamieszkujący głównie w samym Fordonie oraz gospodarze rolni zamieszkujący okoliczne wsie. Ci pierwsi w latach 1929-1939 stanęli przed problemem szybko narastającego bezrobocia. Liczną, lecz zróżnicowaną grupę stanowili rzemieślnicy. Pod względem ekonomicznym najsilniejszą grupę stanowili przemysłowcy, kupcy i samodzielni rzemieślnicy. Do pozostałej kategorii należeli przedstawiciele oświaty, wolnych zawodów i urzędnicy państwowi: nauczyciele, policjanci, pracownicy poczty, więźnia i zarządu wodnego. Tylko nieliczni mieszkańcy posiadali wyższe bądź średnie wykształcenie, za to zdecydowana większość ukończyła cztero-

klasową szkołę pruską.

W latach powojennych, w związku z dynamicznym rozwojem przemysłu, parafia składała się, w przeważającej części, z robotników fabrycznych (70%), pozostali to rolnicy i spółdzielcy (20%) oraz inteligencja (10%). Społeczność była bardzo zróżnicowana pod względem zamożności. W 50 procentach była to ludność napływowa. Czynniki te sprawiały, że parafia miała charakter fluktuacyjny. Bardzo wyraźnie można było dostrzec skutki planowej laicyzacji, stosowanej zwłaszcza w większych fabrykach. W latach siedemdziesiątych dużym problemem dla parafii była „plaga” pijaństwa, jak i mnożące się rozwody, wypadki przerywania ciąży, ucieczki przed dzieckiem, wygoda i swoboda życia. Z drugiej strony jednak zauważono odnowę życia religijnego i wzrost religijności.

W latach 1979-1982 liczba parafian uległa zmniejszeniu na skutek wyburzeń domów pod

Nowy Fordon. Ich mieszkańcy najczęściej wyprowadzali się na inne osiedla, na ich miejsce natomiast przybywali nowi. Parafia zupełnie zmieniła swój charakter po sześciu podziałach, jakie miały miejsce w latach 1983-1992. Ludzi z macierzystej parafii pozostało około trzech tysięcy. Resztę stanowili i do dzisiaj stanowią nowi mieszkańcy, głównie rodziny wojskowe i policyjne. Zasadniczo mieszkańcy parafii mają do kościoła blisko poza mieszkańcami ul. Wyszogrodzkiej, którzy oddaleni są od kościoła około 3 kilometrów. W związku ze stałą rotacją ludności w latach osiemdziesiątych parafia fordońska stanowiła środowisko trudne duszpastersko.

D.G.**Źródła:**

Z. Jarkiewicz, Świt i noc czyli dawny Fordon i jego burmistrz, Bydgoszcz 1994; Z. Biegański, Fordon w okresie międzywojennym, w: Dzieje Fordonu i okolic, pod red. Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1997; ADChP, PF, Bydgoszcz - Fordon. Św. Mikołaj 1945 - 1991 (zbiór sprawozdań i kwestionariuszy duszpasterskich, Sprawozdanie wizytacyjne, 15-17.05.1976r. ;APMF, Wizytacje, Sprawozdanie wizytacyjne, 03.06.1995 r.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy pamiętali o moich 60-tych urodzinach, za złożone osobiście, telefonicznie czy też pisemnie życzenia, składam serdeczne Bóg zapłać.

Szczere podziękowania składam Różom Żywego Różańca, Parafialnej Radzie Duszpasterskiej, Akcji Katolickiej, Oazie Rodzin, KSM-owi, lektorom, ministrantom, chórkowi, parafialnemu zespołowi teatralnemu „Iskierka” oraz dzieciom za przepiękne serduszka. Niech Bóg wynagrodzi Waszą życzliwość, pamięć i modlitwę.

Szczere i szczególne słowa wdzięczności kieruję pod adresem Ks. Waldka, Ks. Sławka oraz Pana kościelnego, Pana organisty, Pań gospodyń oraz wszystkich współpracowników.

Ks. Proboszcz

A czy znacie...?

Jednym z zadań, które postawiła sobie Akcja Katolicka działająca przy naszej parafii, jest roztoczenie szeroko rozumianej opieki nad dziećmi i młodzieżą. Aby zostało ono prawidłowo wykonane niezbędna jest współpraca z osobami, które na co dzień z tymi dziećmi i tą młodzieżą pracują. Do osób takich należy m. in. PEDAGOG SZKOLNY. W Szkole Podstawowej nr 27 i Gimnazjum nr 1 głównym współpracownikiem Akcji Katolickiej jest pani mgr Hanna Gałęcka.

Od zawsze wiadomo, że Stary Fordon to specyficzna dzielnica Bydgoszczy. Czy również specyficzne są problemy mieszkających tu dzieci i młodzieży?

H.G. - Tych problemów jest rzeczywiście coraz więcej. Pracuję w tej szkole 5 lat. Do tej pory zajmowałam się uczniami szkoły podstawowej i gimnazjum. Od tego roku szkolnego zajmuję się gimnazjalistami, natomiast uczniami SP zajmuje się moja koleżanka. Pojawiające się problemy są przede wszystkim wynikiem ubożenia społeczeństwa, a wiadomo: im bardziej zubożałe społeczeństwo tym większa patologia. Coraz więcej rodziców nie ma pracy. Co roku we wrześniu pojawiają się np. kłopoty z zakupem podręczników. Kiedy 5 lat temu zaczynałam tutaj pracę, osób przychodzących z prośbą o pomoc było niewiele, a te, które tej pomocy potrzebowały były dobrze znane. Teraz okazuje się, że nawet rodziny z terenu Nowego Fordonu takiej pomocy potrzebują. Bywa, że i ojciec, i matka są bez pracy. Zdaję sobie sprawę, jak ciężko jest przyjść z prośbą o pomoc. To są naprawdę krytyczne i dramatyczne sytuacje. Często widzę jak ci ludzie podczas rozmowy ze mną wstydzą się mówić o swoich problemach. Żenujące jest bowiem dla nich to, że nie mogą swoim dzieciom zapewnić zaspokojenia podstawowych potrzeb. O dziwo, problemów takich nie mają te osoby, które do życia nastawione są bardzo roszczeniowo i przyzwyczajone są, że zawsze ktoś im pomoże.

Jakie Pani, jako pedagog szkolny, ma więc możliwości, aby w rozwią-

zaniu tych problemów pomóc?

H.G. - Szczerze mówiąc, jeszcze do ubiegłego roku mieliśmy możliwość przyznawania dzieciom pieniędzy w formie zapomóg socjalnych. Był stworzony nawet specjalny regulamin ich przyznawania. Jednak życie jest życiem i regulamin nie zawsze się sprawdza. Trzeba dostosować go do pojawiających się potrzeb. W tym roku nie otrzymaliśmy żadnych pieniędzy na ten cel, dlatego tak bardzo liczyliśmy na współpracę z Akcją Katolicką. Jedyne pieniądze, jakie udało nam się pozyskać, to subwencja z Wydziału Oświaty. Przeznaczona ona została na zakup podręczników dla dzieci z naszej szkoły, które nie należą do parafii św. Mikołaja i nie są objęte opieką Akcji Katolickiej.

Czy oprócz Akcji Katolickiej może Pani liczyć na pomoc innych organizacji?

H.G. - Oprócz Akcji Katolickiej, która współpracuje z nami systematycznie od początku swojego istnienia (tj. od 1998 r.), nikt ze mną nie współpracuje. Jediną pomocą były te pieniądze przyznawane na zapomogi socjalne. Poza tym, nikt nie kwapi się, aby pomóc dzieciom.

W jaki sposób Akcja Katolicka włącza się w pomoc dzieciom i młodzieży?

H.G. - Są to bardzo różnorodne formy. Na początku roku szkolnego przekazujemy Akcji Katolickiej informacje: ile dzieci potrzebuje pomocy i jakiego rodzaju są to potrzeby. Lista ta aktualizowana jest co roku. Podstawowym warunkiem, żeby znaleźć się na tej liście jest to, że dana rodzina mieszka na terenie parafii św. Mikołaja. Zrozumiałą rzeczą jest, że środki, które posiada Akcja Katolicka, są ograniczone, a inne parafie też przecież mają możliwości, aby taką pomoc zorganizować. Pierwszą akcją w roku szkolnym jest zakup podręczników i innych artykułów szkolnych. Jest to naprawdę wielka pomoc. W tym roku po raz pierwszy rozpoczęły funkcjonowanie trzecie klasy gimnazjum. Koszt jednego kompletu, zupełnie nowych przecież podręczników wynosi przeszło 300 zł. Dla

wielu rodzin była to suma naprawdę przekraczająca ich możliwości. Następną akcją było zorganizowanie imprezy gwiazdkowej, na której dzieci otrzymały świąteczne paczki. Przed nami ferie - uczniowie będą uczestniczyli w półkoloniach, na których zapewnione mają także posiłki. Gdy jesteśmy już przy dożywianiu, wspomnieć należy o bezpłatnych obiadach dla ubogich dzieci, które finansowane są ze środków przekazywanych przez Akcję Katolicką i ks. Proboszcza. Dożywianie obejmuje także dzieci z rodzin, które nie otrzymują pomocy z MOPS, a są w trudnej sytuacji. Nie każdy bowiem umie o taką pomoc prosić. Czasami bywa też i tak, że dochody rodziny nieznacznie przekraczają wymaganą średnią, ale w rodzinie tej istnieje np. problem alkoholizmu. Od wielu lat Akcja Katolicka sponsoruje również pobyt młodych sportowców z naszej szkoły na zimowych obozach sportowych, w czasie letnich wakacji dofinansowywane są organizowane w naszej placówce półkolonie. Dotyczy to oczywiście pobytu tych uczniów, którzy pochodzą z rodzin o trudnej sytuacji materialnej. Właściwie na każdym kroku spotykam się z serdecznością i pomocą Akcji Katolickiej. Nigdy nie odmówiono mi pomocy. Wspomnieć należy również o tym, że dzieci z naszej szkoły zaangażowane są w dostarczanie obiadów osobom starszym i chorym, które same nie mogą się poruszać, a którymi opiekuje się Akcja Katolicka.

Rzeczywiście, z Pani słów wynika, że ta współpraca z Akcją Katolicką jest bogata i wszechstronna. Niewątpliwie jednak wymaga to również wielkiego zaangażowania z Pani strony. Czy nie jest to może kłopotliwe i męczące?

H.G. - Ależ skąd! Szczerze mówiąc, jeżeli wiem, że taka pomoc przynosi radość dzieciom i ich rodzicom, to nie jest to żaden kłopot. To ważne, aby ci ludzie wiedzieli, że nie są sami, że jest ktoś, kto dostrzeże ich problemy i zaproponuje pomoc. My, pedagodzy szkolni, jesteśmy otwarci na wszelką współpracę, i zawsze, kiedykolwiek będzie taka potrzeba, jesteśmy gotowi pomóc, nawet, jeżeli wiązałoby się to z dłuższym pozostaniem w pracy.

Serdecznie dziękuję i życzę jeszcze wielu lat owocnej współpracy z AK.

rozmawiał: Gawel.

Gwiazdka dla dzieci

W sobotę 5 stycznia 2002 r. członkowie Akcji Katolickiej przy naszej parafii zorganizowali spotkanie gwiazdkowo – noworoczne dla dzieci w Klubie „Za miedzą”. Uczestniczyło w nim 150 dzieci z naszej parafii, były to dzieci w przedziale wiekowym od „zerówki” do klasy czwartej.

Spotkanie rozpoczęło się odśpiewaniem kolędy „Wśród nocnej ciszy”, następnie dzieci powitała przewodnicząca sekcji dziecięcej Akcji Katolickiej. Na spotkanie przybył ksiądz Proboszcz, który wspólnie z dziećmi zaśpiewał kolędy, po czym złożył dzieciom, ich rodzeństwu oraz rodzicom życzenia, a następnie podzielił się opłatkiem. Był to bardzo miły i wzruszający moment, ponieważ wiele maluchów odważnie podchodziło do księdza Proboszcza i same składały życzenia.



Nastąpił ciekawy moment spotkania świątecznego – na scenie wystąpił nasz parafialny teatrzyk „Iskierki”, który przedstawił dzieciom bardzo interesującą Jasełkę. Widowisko nagrodzono gromkimi brawami, a mali aktorzy zostali obdarowani słodyczkami.

Podczas spotkania dzieci częstowano słodyczkami – były ciasteczka, cukierki i murzynki.

otrzymały paczki wypełnione słodyczkami, owocami, drobnymi zabawkami oraz książkami.



Zabawę świąteczną – noworoczną uświetnił zespół muzyczny – parafialna scholka. Dziewczynki śpiewały kolędy, na organach grała Magda a nad całością czuwała niezastąpiona pani Elżbieta oraz tata Magdy. Nasze maluchy były bardzo rozbawione, całą siłą śpiewały kolędy i uczestniczyły w konkursach, za które otrzymywały nagrody w postaci zabawek, maskotek i książek.

Dzieci bawiąc się oczekiwały przyścia św. Mikołaja, nareszcie nadzedł. Wszystkie dzieci

Spotkanie świąteczne zakończyło się wspólną zabawą dzieci przy akompaniamencie i śpiewie scholki. Bardziej odważne dzieci były solistami, za co otrzymywały drobne nagrody. Całemu spotkaniu towarzyszył duży entuzjazm, było wiele radości.

M.K.



NASZ DWULATEK „ISKIERKA”



Dotychczasową działalnością teatrzyk parafialny „Iskierka” wniósł w życie parafian i mieszkańców naszej „małej ojczyzny” element odmiany, twórczego klimatu i poczucie przeżywania czegoś wyjątkowego. Wspólna odpowiedzialność, samodyscyplina, konieczność pamięciowego opanowania tekstów, często długich i niełatwych, radzenie sobie z sytuacją stresową, zwłaszcza w czasie przedstawień, spowodowało, że teatr stał się znakomitą treningiem emocji i intelektu. Wykreował również możliwość obdarowywania innych czymś niematerialnym i niezwykle cennym zarazem, bo zrodzonym z własnego twórczego wysiłku. Stał się niezwykłą okazją, by dzieci zaangażowane w „zabawę w teatr” miały poczucie spełnienia, bycia kimś znaczącym i zdolnym do dokonywania wspaniałych rzeczy. I nie ma to nic wspólnego z niedobrym poczuć gwiazdorstwa” czy zmanierowania. Taka forma spędzania wolnego czasu w dobie zdominowanej przez telewizję, komputer i tempo współczesnego życia stanowi niezwykłą szansę na wyciszenie niepożądanych zachowań i nadzieję do tworzenia

głębokich, przyjacielskich więzi. Dzieci z teatru „Iskierka” znają wartość wzajemnego, koleżeńskiego wsparcia, pokory i panowania nad sobą. Przykładem mogą być cotygodniowe, systematyczne spotkania w sali klubu „Za Miedzą”, w wyniku których powstają udane przedstawienia.

W grudniu 2001 roku na spotkaniu opłatkowym dla miejscowego Koła Emerytów odbyła się premiera jasełki pt. „Dziś do Betlejem każdy przyjść może”. W styczniu 2002 r. teatrzyk wystawił tę samą jasełkę na gwiazdce dla dzieci zorganizowanej przez naszą Akcję Katolicką, a następnego dnia, w święto Trzech Króli w kościele dla parafian. **19 stycznia wziął udział w konkursie „Jasełka 2002” zorganizowanym przez Pałac Młodzieży w Bydgoszczy**, gdzie przy gorącym aplauzie widzów zajął **I miejsce**. Wszystkie dzieci zagrały swoje role wspaniale, a **Karol**, który w jasełce wcielił się w Pinokia, **otrzymał wyróżnienie za najlepszą kreację aktorską**. Niemalą rolę w osiągnięciu tego sukcesu odegrała Jagoda, akompaniująca dzieciom w części wokalne jasełki. „Zabawa w teatr” trwa i jeszcze nie raz będzie źródłem radości i satysfakcji dla małych aktorów i ich widzów.

*opiekunka zespołu
Hanna Ossowska*

PS. Dziękuję wszystkim „moim” dzieciom i ich rodzicom za zaufanie, radość i wspaniałą zabawę.





Radość Legenda o złym Pasterzu

Zył sobie kiedyś zły pasterz. Miał dwa groźne psy, które były jeszcze gorsze od niego. Mieszkał samotnie, a ponieważ inni pasterze obawiali się jego gniewu, za całe towarzystwo miał swoje psy i owce. Pasterz był człowiekiem kłótliwym i mściwym, nieustannie złościł się na kogoś i nienawidził wszystkich ludzi. W jego oczach zwykle widniał gniew, a broda była zaniedbana. Odzywał się rzadko, kiedy zaś już coś mówił, były to słowa pełne goryczy i złości. Nikt nigdy nie widział jego uśmiechu. Żebracy, którzy pukali do jego drzwi, uciekali czym prędzej, ścigani przez psy i groźby pasterza.

Kiedy w świętą noc objawił się anioł zwiastujący narodziny Bożego Dzieciątka, rozgniewany pasterz stwierdził: „Głupie sztuczki dla naiwnych” i ze złością owinał się płaszczem czarnym jak jego serce.

Jednak tej nocy wydarzyło się coś niezwykłego.

Tajemniczy nocny przybysz

Niedaleko obozowiska pasterza pewien człowiek wędrował w ciemnościach nocy, szukając ognia. Stukał do wszystkich drzwi.

„Pomóżcie mi dobrzy ludzie” - mówił. „Moja żona właśnie urodziła dziecko, a ja muszę rozpalić ogień, aby mogli się przy nim ogrzać”.

Była jednak głęboka noc, wszyscy spali i nikt nie odpowiadał na jego wołanie. Mężczyzna niestrudzenie szukał ognia, aby ogrzać swą rodzinę.

Był to Święty Józef.

Ciemność otaczała go ze wszystkich stron, lecz nagle ujrzał w oddali migające światło.

Biegiem ruszył w tamtą stronę.

Było to ognisko gburowatego i złośliwego pasterza, który pilnował swego stada. Psy drzemały u jego

stóp, a skulone owce spały stłoczone jedna przy drugiej wokół ognia.

Kiedy Święty Józef zbliżył się do ogniska, obydwa psy obudziły się i otworzyły pyski, by głośnym ujadaniem wypłoszyć przybysza, jednak nie wydobywał się z nich żaden dźwięk. Pasterz poszczuł je, żeby zaatakowały śmiałka. Ze zjeżoną sierścią i groźnie błyskającymi w świetle zębami, psy rzuciły się na Świętego Józefa, lecz nagle zatrzymały się, jakby powstrzymała je niewidoczna ręka. Przypadły do jego stóp i zaczęły się łasić.

Zdziwiony i rozszłoszczony pasterz ścisnął silnie swoją sękatą łaskę i znienacka z całej siły cisnął nią w obcego mężczyznę. Lecz łaska, dotarłszy do przybysza, zboczyła z linii lotu i ze świstem skierowała się ku odległemu polom.

Przybysz o spokojnym i przyjaznym wyrazie twarzy przeszedł powoli po grzbietach śpiących owiec i wcale ich nie obudził.

„Przyjacielu, daj mi trochę ognia, bym mógł ogrzać mego maleńkiego Syna i Jego Matkę” - poprosił Święty Józef.

Pasterz miał już ze złości odmówić, gdy przypomniał sobie, że groźne zazwyczaj psy nie pogryzły obcego, łaska w dziwny sposób nie uderzyła go i nie obudziły się czujne owce.

Trochę zaniepokojony, nie ośmielił się okazać swego gniewu.

„Weź go sobie, ile chcesz!” - powiedział szorstko.

Garść czerwonych jabłuszek

W ogniu nie było płomieni, drewno pochłonął już ogień. Zostało jedynie trochę żaru, zaś przybysz nie miał łopaty ani żadnego narzędzia, w którym mógłby go przenieść.

Kiedy pasterz to spostrzegł, powtórzył ironicznie: „Weź go sobie, ile chcesz. Jeśli możesz”.

Święty Józef pochylił się, ujął w dłonie trochę żaru i umieścił go w kieszeni płaszcza. Zabrał żarzące się drewno, jakby to była garść czerwonych jabłuszek.

Ośluśniały pasterz myślał: „Cóż to za noc, że psy nie gryzą, łaska nie uderza, owce nie czują lęku, a ogień nie parzy? Dlaczego wszyscy są dobrzy?”

Mężczyzna odpowiedział uprzejmym głosem: „Sam musisz to pojąć. Sercem. Ja nie mogę ci tego powiedzieć. Stary pasterz uznał, że nie może stracić z oczu tajemniczego mężczyzny i ruszył ostrożnie jego śladem. Odkrył, że obcy nie ma nawet domu, zaś jego żona i dziecko schronili się do groty, gdzie panowało przenikliwe zimno.

Kiedy pasterz ujrzał dziecko otworzył swą torbę, wyciągnął z niej białą i miękką owczą skórę, i podał kobiecie, ażeby owinęła nią dziecko. Potem wyjął chleb, ser i mleko, które ofiarował młodym rodzicom. W tej samej chwili ujrzał, iż otaczają go zastępy aniołów, śpiewających chórem, że tej nocy narodził się Mesjasz. Wówczas zrozumiał, dlaczego tej radosnej nocy nie i nikt nie mogło czynić zła. Ogarnęła go fala szczęścia i niewymowna radość zapanowała w jego duszy. Upadł na kolana i dziękował Panu. I po raz pierwszy w życiu jego oczy wypełniły się łzami szczęścia, a na jego ustach pojawił się uśmiech.

Nie zapomnijcie nigdy tej opowieści, ponieważ to wszystko może być prawdą. Ta noc jest nocą cudów. Nie liczą się tu lampki i choinka. Ważne jest to, aby nasze oczy potrafiły zobaczyć Boga. Może i ty jesteś takim smutasem i złośliwym czasami dzieckiem. Proś Pana Jezusa, aby w twoim sercu panowały zawsze radość i uśmiech. Pomagaj swoim kolegom i koleżankom. Uśmiechaj się do nich, okaż im trochę serca, a zobaczysz, że świat będzie radośniejszy i lepszy. Miluś życzy wam udanych ferii i wypoczynku, abyście z nowym zapałem i ochotą powrócili do nauki w drugim półroczu.

Ks. Waldek



JAK SIĘ MODLIĆ?

Modlitwa. Bez niej nie zbliżymy się do Boga. Człowiek nie może rozeznaczyć właściwej drogi. W modlitwie naszej nie może być improwizacji. Wręcz przeciwnie, muszą być pewne zasady. Modlitwa musi nas wprowadzić do życia wewnętrznego, duchowego. To jest pierwsza i największa zasada. Pozostałe to: czytanie duchowe, wyrzeczenie zewnętrzne i wewnętrzne, oraz życie w obecności Bożej. Przypatrzmy się bliżej tym trzem zasadom.

Czytanie duchowe

Bez lektury nie jest możliwy postęp w modlitwie wewnętrznej, człowiek koncentruje się na samym sobie. Objawia się postawa egoistyczna. Nie ma wtedy w sercu Pana Boga. Czytanie duchowe ma nam dodać odwagi. Wnikamy w tajemnicę, którą wcześniej poznali mistycy i święci. My korzystamy z ich doświadczeń. W czytaniu duchowym nie chodzi o poznanie intelektualne. Trzeba się włączyć sercem w objawienie Boże. Serce nasze otwiera się na działanie Ducha Świętego. Człowiek włączy się w to, co jest już znane. Potrzeba jest włączenia się w te prawdy, które Pan Bóg chce nam objawić. Trzeba przyjmować prawdy sercem. Jest to dar Boży. Najważniejszą lekturą jest Pismo Święte. To właśnie powinna być nasza codzienna lektura. Lektura, która ma nam pomóc odnaleźć modlitwę i życie wewnętrzne. Musimy otwierać się na nie. Musimy pamiętać, że Łaska Boża rozwija nasze wnętrze. Łaska Boża potrzebuje otwarcia się człowieka. Jeśli czytanie duchowe będzie dla nas ważne, to zawsze znajdziemy na nie czas. Wymaga to opanowania różnych zapędów, które mogłyby nas od czytanki duchowej odwołać czy ją uniemożliwić. Człowiek musi wybierać to, co jest dla niego ważniejsze: albo żyje z Bogiem, albo bez Niego.

Wyrzeczenie się siebie

Zamiast Pana Boga stawiać w centrum, my często stawiamy siebie. Kiedy coś w nas umiera, to umiera wszystko, co zamyka nas na Pana Boga. Nie możemy otworzyć się na Pana Boga, jeśli jesteśmy pochłonięci sobą lub czymś. W człowieku najpierw musi umrzeć egoizm. Jeśli on nas pochłania, nie możemy mówić o życiu wewnętrznym. Człowiek uwolniony od siebie jest otwarty na działanie Ducha Świętego. Człowiek uwikłany w ten świat nie może być otwarty. Św. Teresa i św. Jan od Krzyża twierdzili, że największym wyrzeczeniem jest wyrzeczenie sercem (w swoich myślach i wyobraźni). To znowu wymaga umierania wewnętrznego. Ile jest spraw niezbędnych w naszym życiu. Te sprawy trzeba zamienić na myśli Boże. To, co jest niepotrzebne, należy zastąpić tym, co jest Boże. Bardzo ważna jest nasza gotowość. Jeśli czegoś pragnę, a to się nie spełnia, trzeba to po prostu przyjąć. Tak musi być. Ja to przyjmuję i nie narzekam. Życie zasadą nienarzekania. Wyrzeczenie się w swoim sercu (wyrzeczenie się siebie). To również zależy od tego, jak przywiązujemy się do swoich pragnień. Jeśli natomiast nie przywiązujemy się do nich, to łatwiej nam to przyjąć. Można to porównać do litanii pokory. W niej właśnie wyrażamy swoją gotowość.

Życie w obecności Bożej

Jest to jeden z warunków. Trwanie w obecności Bożej. Trzeba sobie pozwolić, by modlitwa rozciągała się na cały dzień i we wszystkich obowiązkach. Np. zakochani. Zakochanie się w drugim człowieku. Jedną osobą myśli o drugiej, kiedy jej nie widzi. A czy ta druga osoba w tym momencie też o niej pamięta? Człowiek zakochany w Bogu, kiedy myśli o Nim, to jest świadomy, że Pan Bóg też o człowieku myśli. Bóg jest blisko tu i teraz. Przebywanie w obecności Bożej na tym właśnie polega. Jeśli kocham Pana Boga, to cały dzień w myślach tę miłość będę wyrażał.

Nie można być uczniem Chrystusa, nie naśladować Go modlącego się. Wiara i modlitwa są bardzo mocno powiązane ze sobą. Jeśli rozwija się wiara, rozwija się modlitwa, która jest bezinteresowna. Przykładem tej modlitwy jest modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu (Mk 14,36) – „Abba, Ojcie, wszystko dla Ciebie możliwe:

oddal ten kielich ode mnie, lecz nie co ja chcę, ale co Ty.” Modlił się z trwogą. Przeważnie bywa tak, że nasza modlitwa zamyka się na tej pierwszej części. Nie prosimy o to, co trudniejsze, lecz o to, co łatwiejsze. Potrzebne jest całkowite poddanie (np. udział we Mszy św. w ciągu tygodnia). Musimy prosić Boga, aby dał nam siły pokonać trudności związane z Mszą św. Prosić Boga o jeszcze więcej. Pan Bóg takiej modlitwy nie odrzuci, nie pozostawi bez odpowiedzi. Każda taka modlitwa zostanie przez Boga wysłuchana. Sama postawa Pana Jezusa mówi nam o tym. Pan Jezus modlił się na pustyni, modlił się w nocy. Dokonywał cudów, uzdrowiał, a nie brakowało Mu siły. Przychodzili do Jezusa w związku z modlitwą. Ludzie tej modlitwy bardzo potrzebowali. Jeśli modlitwa będzie na pierwszym miejscu, będzie dla nas najważniejsza, to nasze kontakty z ludźmi naprawdę będą owocne. Nie możemy aktywności pracy przekładać nad sprawy Boże (aktywizm). Ten aktywizm ujawnia się nam wtedy, kiedy bardzo chcemy być chwaleni, błyskotliwi, kiedy to ludzie mówią o nas, szcycą się nami. Jeśli ten aktywizm nie będzie postawiony na fundamencie modlitwy, to bardzo szybko w nas przemienie. Pan Bóg pragnie, abyśmy mogli oderwać się od swojej rzeczywistości. Im więcej pracy, tym więcej potrzeba modlitwy. Nasza wiara jest mała i nie możemy sami podołać wszystkiemu. Nie można dzielić się Panem Bogiem, jeśli w sercu Boga nie ma. Jeśli się otworzymy na duchowość treści, wtedy tracimy wszelkie iluzje swojej doskonałości. Jest to wielka łaska. Wszystko zależy od Pana Boga. Pan Bóg tego pragnie i dlatego nam tę łaskę daje. My potrzebujemy Pana Boga. Dla nas stworzył świat i człowieka. Nie ma ważniejszej audiencji od spotkania z Bogiem. Pan Jezus mówi: „Jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Już się na nic nie przyda, tylko na wyrzucenie”. I tak jest z nami, jeśli przestaniemy się modlić.

Każdy człowiek, kiedy zatrzyma się w życiu modlitewnym, wtedy się cofa. Trzeba wzrastać w modlitwie. Autentyczne, owoce działania rodzi się w modlitwie. Od modlitwy się wszystko rozpoczyna. Co wielkie jest w oczach Boga, rodzi się z modlitwy i z wiary. Prośmy Matkę Bożą, by pomagała nam być człowiekiem modlitwy bezinteresownej, modlitwy z Ogródu Oliwnego.

Ks. Sławek

Podsumowanie pracy Akcji Katolickiej w roku 2001

Zacznę od tego, czego w naszym życiu jest za mało, od słów wdzięczności. Bóg zapłać wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, że Nasza Akcja jest ciągle żywa. Czy to poświęconym czasem, czy to modlitewnym wsparciem, czy to życzliwością i inicjatywą, czy też poprzez zaangażowanie swoich środków materialnych. Dziękuję księdzu Proboszczowi za troskliwą opiekę, członkom naszego stowarzyszenia za dobre serce, a sponsorom za niestępną wrażliwość.

Sądzę, że dzięki Bożej pomocy udaje nam się robić w naszej aktywności pewne postępy. Przybyło więc sponsorów i ludzi zainteresowanych naszą pracą, zwiększyła się też liczba osób, do których docieramy z pomocą i dobrym słowem. Ale po kolei.

Pracujemy, jak dawniej, w trzech sekcjach, aktywności których nakładają się na siebie wzajemnie, przenikają się i zazębiają. Tylko w ten sposób, wspierając się i pomagając sobie, możemy cokolwiek osiągnąć.



Rok rozpoczęliśmy organizacją spotkania gwiazdkowo-noworocznego, połączonego ze śpiewem kołęd, łamaniem opłatkiem, występami maluchów z Przedszkola nr 39, wspólną zabawą, konkursami i wręczeniem paczek dla 130 dzieci w wieku szkolnym i młodszych. Następnie, w czasie wakacji, wspólnie z *Caritasem* zostały zorganizowane kolonie dla 39 dzieci, którym na wypoczynek do Samostrzela i Ostrowca zapewniono dojazd, a w trakcie jego

trwania dobrą opiekę. Uczestników kolonii odwiedzili członkowie Akcji Katolickiej, którzy zawożąc im słodycze doświadczyli dziecięcej radości i entuzjazmu, jakie towarzyszyły dzieciom w czasie ich wspólnych zabaw i kolonijnych wypadów. We wrześniu po raz kolejny, dzięki życzliwości naszych parafian, udało nam się znowu pomóc kilkunastu uczniom. Zaopatrzyliśmy ich w podręczniki (często całe komplety), ponieważ wielu rodziców na taki zakup po prostu nie było stać. Dodatkowo została zorganizowana bezpłatna pomoc dla tych uczniów, którzy nie radzą sobie z matematyką. Ponadto świadomi tego, że niektóre dzieci, ze względu na postępujące zubożenie naszego społeczeństwa, chodziły przez cały dzień głodne, zdecydowaliśmy się na opłacanie kilku obiadów.

Nasze przedsięwzięcia, które wymagają środków finansowych, możliwe są dzięki wysiłkowi wszystkich członków Akcji Katolickiej, a w szcze-

ków przez panie z sekcji charytatywnej i panie z sekcji dzieci i młodzieży. Sekcja ta opiekuje się, też pomieszczeniem, gdzie niemal co tydzień przychodzi kilka lub kilkanaście osób, aby znaleźć dla siebie jakieś ubrania. Łatwo policzyć, że te parę setek poświęconych co roku godzin przekłada się na kilka setek ludzi, których potrzebom w tym zakresie, w mniejszym lub większym stopniu, uczyniono zadość. W tym roku dodatkowo zainicjowaliśmy zbieranie leków w celu utworzenia parafialnej apteki lub wsparcia apteki przy parafii Świętej Trójcy – będzie to zależne od ilości medykamentów, jaką uda nam się zebrać.

W dalszym ciągu przedstawiciele Akcji Katolickiej prowadzą co niedzielę bibliotekę i czynnie angażują się w redakcję *Głosu Świętego Mikołaja*.

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, dwa razy – w czasie Wielkanocy i Bożego Narodzenia – odwiedziliśmy ze świątecznymi życzeniami osoby chore i niepełnosprawne. W sumie tych wizyt było ponad setkę. Wszyscy zgodnie przyznają, że jest to jeden z najpiękniejszych wymiarów naszej aktywności. Jesteśmy oczekiwani i mile przyjmowani. Przynosi nam to wiele głębokiej radości, uczy pokory wobec życia i ubogaca życiowym doświadczeniem bliźnich. Dzięki inicjatywie księdza Sławka, w tegorocznym „kołędowaniu” ochoczo wspierała nas młodzież z KSM.

Myślę, że na dużą uwagę zasługują nasze wspólne wyjazdy. Oprócz niewątpliwych walorów związanych z poznawaniem kolejnego ciekawego miejsca na świecie, przyczyniają się do wzajemnego poznania i rozwiązywania problemów, które rodzą się w trakcie naszej pracy. Dodatkowo, zawsze w czasie tych wyjazdów, mamy okazję do wzięcia udziału we wspólnej Mszy św. i do modlitwy, a tego przecież nigdy za wiele. W minionym roku udało się zorganizować kilka wycieczek-pielgrzymek. Zaczęliśmy od wyjazdu na Litwę do Matki Boskiej Ostrobramskiej, gdzie poza Wilnem odwiedziliśmy Szawle i pobliską Górę Krzyży oraz Kowno. Zawieźliśmy kilka worków odzieży, książki, 12 kg cukierków i trochę innych drobiazgów. Następna pielgrzymka odbyła się we wrześniu. W drodze do księdza proboszcza Jarka Kulpińskiego zaliczyliśmy Łabiszyn, Lubostron, Pakość i Mogilno, kończąc Mszą św. w Linówcu i kielbaskami w Orchowie. Kolejny wy-

(Ciąg dalszy na stronie 11)

Sprawozdanie materialne remonty i inwestycje w 2001 r.

1. Od wigilii Bożego Narodzenia 2000 r. rozpoczęliśmy ogrzewanie kościoła. Na początku stycznia 2001 r. zapłaciliśmy pierwszą ratę (50.000 zł) za założenie instalacji grzewczej w kościele. Drugą ratę w wysokości 70.000 zł zapłaciliśmy w kwietniu 2001 r.

Na to złożyły się ofiary zbierane:

- w 2000 r. (złożyło je 717 rodzin w wysokości 66.285 zł)
- ofiary zbierane do kwietnia 2001 r. (złożyło je 298 rodzin na sumę 25.256 zł)
- 29.000 zł z Ochrony Środowiska (ks. Proboszcz złożył, jeszcze w 2000 roku, wniosek do Ochrony Środowiska o dofinansowanie założenia ekologicznego ogrzewania kościoła. Przyznano nam 29.000 zł). W ubiegłym roku zostało w całości zapłacone założenie ogrzewania, które wyniosło 120.000. Do tego doszedł koszt projektu ogrzewania oraz koszt podłączenia gazu.

2. Przeprowadzony został kapitalny remont pomieszczenia, w którym znajduje się piec do ogrzewania kościoła oraz remont następnych pomieszczeń piwnicy. Została założona na korytarzu oraz w pomieszczeniach piwnicy nowa instalacja elektryczna i wytynkowano ściany, położono płytki, przeprowadzono remont schodów, wymieniono jedno okno.

3. Założyliśmy nowe nagłośnienie kościoła firmy Uno Italia. 3.000 zł zostało zapłacone w 2000 roku. Do końca kwietnia ubiegłego roku zapłaciliśmy pozostałą sumę 12.000 zł.

4. Ks. Proboszcz, mając świadomość, że jest zapłacona instalacja grzewcza kościoła, postanowił położyć marmur w prezbiterium oraz pokryć betonową posadzkę „Unigruntem”. Taką decyzję podjął przede wszystkim dlatego, aby przyjęcie do I-szej Komunii św. i wizytacja Ks. Biskupa odbyły się w godnych warunkach. Koszt wyłożenia marmurem prezbiterium wynosi 27.000 zł. Wykonawca zgodził się na otrzymanie zapłaty w późniejszym terminie (do końca listopada). W listopadzie ubiegłego roku Ks. Proboszcz poszukał

pomocy poza parafią i zapłacił brakującą sumę (15.500 zł) ze źródeł pozaparafialnych.

5. Został odnowiony i pozłoceny obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oraz obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Jest to dar anonimowych sponsorów.

6. Wykonaliśmy na cmentarzu pomieszczenie - chłodziarkę na przechowywanie zwłok. Dotychczasowe pomieszczenie zostało wyremontowane, rozbudowane i ocieplone. Zostały do b u d o w a n e schody, wstawiono dwoje nowych drzwi i zrobiono dach. Przy okazji zostało dobudowane pomieszczenie na narzędzia. Doprowadziliśmy instalację elektryczną i zamontowaliśmy klimatyzator. Firma, która wykonała chłodziarkę, wyraziła zgodę na zapłatę należności w ratach do połowy 2002 roku.

Była to inwestycja bardzo potrzebna gdyż:

- poprzednie pomieszczenie straszło swym wyglądem. Teraz na miejsce rozsypującej się piwnicy postawiliśmy estetyczny obiekt,
- chłodziarka była potrzebna naszej parafii. Na pewno jest ona ułatwieniem dla parafian, bowiem nie trzeba naszych zmarłych wozić poza teren naszej wspólnoty.

7. Zakupiliśmy kolejne 2.000 płatków 23 karatowego złota.

8. Ukończone zostały prace konserwatorskie przy ołtarzu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i przy ołtarzu św. Józefa oraz położono polichromię na figurę Serca Pana Jezusa. Mamy więc

odnowione kolejne dwa ołtarze.

9. Konserwator Miejski zatwierdził, po kilku przymiarkach, kształt konsoli, dzięki czemu można było przystąpić do ich wykonania. Konsole zostały wykonane i zawieszone. Złocene i srebrzone będą w tym roku.

10. Zostały wykonane, dostosowane stylistycznie do wystroju prezbiterium, klęczniki dla młodych par, a także



dla dzieci przystępujących do I-szej Komunii św. Zostały także wykonane cztery krzesła obite białą skórą z przeznaczeniem dla młodych par i świadków ślubu. Stanowią one komplet z wykonanymi już klęcznikami.

11. Została położona politura z żywicy naturalnej na fotel i 12 sedilii (taborety) oraz założona nowa, bordowa tapicerka. Zakupiliśmy nowe, dostosowane kolorystycznie do całości, chodniki do prezbiterium oraz chodnik w nawie głównej. Chodnik ten będzie służył w czasie większych uroczystości.

12. Został odnowiony zabytkowy

(Ciąg dalszy na stronie 11)

Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej przeprowadzonej przez Ks. Bp. Stanisława Gądeckiego w parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie w dniu 8 maja 2001 r. (skrót)

W dniu 8 maja 2001 r. o godz. 8:30 przybyłem do parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie, gdzie w obecności miejscowego Proboszcza - Ks. Kan. Romana Bulińskiego oraz Dziekana Dekanatu Bydgoszcz V - Ks. prał. Zygmunta Trybowskiego dokonałem wizytacji kanonicznej zgodnie z postanowieniem kanonu 396 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego. Wizytacja obejmowała: Mszę św. dla osób chorych i starszych w godzinach porannych, odwiedzin Zakładu Karnego, spotkanie z dziećmi, młodzieżą i gronem pedagogicznym w Szkole Podstawowej nr 27, wizytę u Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo, odwiedzin Schroniska dla Bezdomnych, nabożeństwo z błogosławieństwem małych dzieci, spotkanie z Radami - Ekonomiczną, Duszpasterską i przedstawicielami wspólnot działających w parafii, oraz Mszę św. wieczorną dla całej parafii.

Spostrzeżenia wizytacyjne

A. Duchowieństwo - Proboszczem parafii od 1989 roku jest **Ks. Kan. Roman Buliński**, wyśw. w 1967 r. Proboszcz nie katechizuje. Ostatnie rekolekcje odbył w 2000 r. w Laskowicach.

W parafii pracował w czasie wizytacji **Ks. Jarosław Kulpiński** - wyświęcony w 1986 r. ustanowiony w 1994 r. Zajmował się pracą z dziećmi. Prowadził scholkę, grupę lektorów i krąg Oazy Rodzin, jest odpowiedzialny za stronę dziecięcą w gazecie parafialnej i sekcję charytatywną AK. Katechizował w wymiarze 18 godzin tygodniowo. Wywiązał się z obowiązujących egzaminów, ostatnie rekolekcje: czerwiec 2000 r.

Ks. Waldemar Krawczak - wyświęcony w 1990 r. ustanowiony w 1999 r. Prowadzi ministrantów, Koło Przyjaciół Radia Maryja i sekcję młodzieżową AK. Katechizuje w wymiarze 18 godzin tygodniowo. Wywiązał się z obowiązujących egzaminów, ostatnie rekolekcje w 2000 r. Księża mieszkają w bardzo dobrych warunkach na plebanii i tam też się stołują.

Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo - na terenie

parafii znajduje się Dom Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo. Zamieszkują w nim obecnie 3 siostry.

B. Kościół - Kościół neobarokowy, z połowy lat 20-tych XX w. jest odrestaurowany i znajduje się w dobrym stanie. W ostatnich latach odnowiono wszystkie elewacje, uprzednio osuszając zawilgocone ściany metodą iniekcji krystalicznej. W prezbiterium położono nową posadzkę i postawiono nowy ołtarz i ambonkę (drewno pokryte stiukiem). Tabernakulum pancerne, ogniotrwałe, według przepisów KPK. Aktualnie trwają prace konserwatorskie przy ołtarzu głównym i jest przywracana jego pierwotna kolorystyka. Podobnie rozpoczęto prace przy dwóch bocznych ołtarzach.

Kościół jest ogrzewany, posiada dobrą, sprawną instalację elektryczną i nagłaśniającą. Budynek kościoła posiada także gromochrony. Zakrystia jest wystarczająca co do wielkości i posiada funkcjonalne meble. Szaty liturgiczne w dobrym stanie. Argenteria i naczynia liturgiczne są należycie zabezpieczone i przechowywane w zakrystii, w sejfie pancernym.

Otoczenie kościoła - zostało uporządkowane, jest estetyczne i zadbane. Teren kościoła i plebanii otoczony płotem.

Plebania - zabytkowa z początków XX w. Wnętrze zostało odnowione i zmodernizowane.

C. Duszpasterstwo - prowadzone prawidłowo z dużym zaangażowaniem. W niedzielę i święta odprawia się 6 Mszy Św., w dni powszednie - 2. Adoracja Najświętszego sakramentu odbywa się tradycyjnie w I-sze Piątki i Soboty miesiąca oraz w pierwszą niedzielę miesiąca po Mszy św. o godz. 8:00. Służba liturgiczna liczy 55 ministrantów i 12 lektorów oraz 50 osobowa schola. W parafii działa także młodzieżowy zespół muzyczny (ok. 5 osób), nie ma natomiast chóru parafialnego.

Chrzty - udzielane są w parafii w I-szą sobotę miesiąca w łączności z Mszą św. o godz. 18.30 i III-cią niedzielę miesiąca o godz. 12.15. Ks. Proboszcz zwraca uwagę na problem doboru właściwych rodziców chrzestnych.

Bierzmowanie - dotychczas udzielane było młodzieży w klasie VIII. Przygotowanie odbywało się przez cały rok w ramach katechizacji + spotkania liturgiczne w kościele przed przyjęciem sakramentu. Prowadzone są także spotkania dla rodziców.

Spowiedź - okazja przystąpienia do tego sakramentu 20 min. przed każdą Mszą Św. W soboty i dni przedświąteczne jest większa ilość księży w konfesjonale. Przed Dniami Eucharystycznymi wszyscy księża spowiadają już od środy do piątku włącznie: dzieci od 15:45, dorośli od 18:00. Dodatkowe godziny dyżurów w czasie Adwentu i Wielkiego Postu.

Namaszczenie Chorych - księża odwiedzają chorych regularnie w I-sze soboty miesiąca, z czego korzysta aktualnie 60 osób. Poza tym są do dyspozycji na każde nagłe wezwanie. Zbiorowe udzielanie tego sakramentu przy okazji: misji, rekolekcji lub dnia chorych.

Sakrament małżeństwa - przygotowanie do sakramentu odbywa się w ramach cyklicznie prowadzonych dekanalnych kursów przedmażeńskich, do tego dochodzą 3 spotkania z nupturientami przewidziane KPK.

Pogrzeby - Msze św. odprawiane są w kościele, odprowadzenie ciała do grobu odbywa się z kaplicy cmentarnej. Podczas Mszy Św. jest głoszona homilia i jest okazja do spowiedzi. Nie zdarzyły się przypadki odmowy pogrzebu.

Misje parafialne i rekolekcje - Misje Ewangelizacyjne w 2000 r. prowadzili księża salezjanie, frekwencja była dobra. Ostatnie rekolekcje odbyły się w Wielkim Poście 2001 r., prowadził je ks. Piotr Ramusiewicz, pallotyn. Frekwencja podczas tych rekolekcji była również

(Ciąg dalszy na stronie 11)

(Ciąg dalszy ze strony 10)

zadowalająca. Niektóre osoby z grup apostołskich i stowarzyszeń uczestniczą w rekolekcjach zamkniętych i dniach skupienia.

Kolęda - coroczną kolędą objęta jest cała parafia. Nie przyjmuje księdza ok. 700 rodzin. Ci, którzy przyjmują odnoszą się zazwyczaj życzliwie, aczkolwiek niektórzy niewiele wiedzą na temat życia parafii.

Pielgrzymki - uczestniczy w nich przede wszystkim młodzież parafialna, włączająca się do Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Odbывают się także pielgrzymki autokarowe do Częstochowy, Lichenia, Gniezna, Wilna i innych sanktuariów.

Grupy duszpasterskie - w parafii istnieją liczne i aktywne grupy apostołskie, organizacje i stowarzyszenia. Najbardziej aktywną grupą jest Akcja Katolicka. Wszystkie one włączają się w aktywny sposób w życie parafialne.

D. Katechizacja - Na terenie parafii znajdują się następujące placówki oświatowe: Szkoła Podstawowa nr 27 i nr 4, Gimnazjum nr 1, Zespół Szkół Odzieżowych. We wszystkich placówkach są 2 godziny katechezy tygodniowo.

Atmosfera w szkołach jest poprawna. Katecheci ze swoich obowiązków wywiązują się sumiennie zdanem dyrekcji szkół jak i Ks. Proboszcza.

E. Kancelaria Parafialna - Biuro znajduje się w budynku parafialnym, w wydzielonym pomieszczeniu. Jest czynne codziennie. W poniedziałek i wtorek od godz. 8:30 do 9:30 dyżurują wikariusze, a w środę, czwartek i piątek dyżur pełni Ks. Proboszcz w godz. od 16:30 do 17:30.

F. Majątek kościelny - przy wynagradzaniu posług kapłańskich przestrzegana jest zasada dobrowolności ofiar. Parafia wywiązuje się ze świadczeń materialnych na rzecz Archidiecezji. Ubezpieczenia obiektów i personalne są aktualne, dokonywane za pośrednictwem Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie.

G. Cmentarz grzebalny - parafia posiada cmentarz, na którym znajduje się kaplica. Niedawno została ona odnowiona (tynki, blacharka, wnętrze), jest więc w dobrym stanie. Teren całości cmentarza jest właściwie zadbane. Krzyż i brama główna są w dobrym stanie. Groby kapłanów są starannie utrzymane.

Na cmentarzu jest woda i odpowiednie pojemniki na śmieci.

Wskazania i zalecenia powizytacyjne:

Duszpasterskie:

Dalsza troska o wzrost dojrzałości w wierze całej wspólnoty i budowanie więzów wspólnoty parafialnej.

Tworzenie w miarę potrzeb nowych grup apostołskich, szczególnie Stowarzyszenia Wspierania Powołań Kapłańskich.

Podjąć próbę utworzenia chóru parafialnego.

Wykorzystać dokumenty III Powojennego Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej dla ożywienia duszpasterstwa parafialnego.

Budowlane:

Kontynuować, zgodnie z zamierzeniem prace przy konserwacji i restauracji wnętrza kościoła (ołtarze, posadzka w nawie, malowanie).

Przydałoby się wykonać nową chrzcielnicę zharmonizowaną z istniejącym już ołtarzem i ambonką i właściwie ją wyeksponować.

Ks. bp Stanisław Gądecki

Podsumowanie pracy Akcji Katolickiej w roku 2001

(Ciąg dalszy ze strony 8)

Jazdą to parafia na toruńskim Kaszczorku, ta, gdzie nasz ksiądz Proboszcz zdobywał swoje, właśnie proboszczowskie, szlify. Ten ostatni wyjazd zorganizowany był w przeddzień święta Akcji Katolickiej, które przypada na ostatnią niedzielę roku liturgicznego w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Wszystkich zainteresowanych szczegółami naszej działalności zapraszam do lektury wcześniejszych numerów gazetki parafialnej.

Sekcja liturgiczna dba o porządek na dziecięcych niedzielnych Mszach św., dekoruje ołtarze w czasie Bożego Ciała, pomaga księdzu Proboszczowi w organizacji parafialnych uroczystości, angażuje się w zbieranie pieniędzy do puszek i wspiera nas w przykościelnej sprzedaży.

Miło mi poinformować, że po październikowych wyborach nowego zarządu prezesem Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej został dotychczasowy wiceprezes pan Teodor Ple-

ban. Dodatkowo nasze szeregi zostały wzmocnione nowymi siłami. Cieszymy się bardzo z każdej obecności, każdej pary rąk, każdego otwartego serca. Zapraszamy szesnastego dnia każdego miesiąca na Mszę św., w której bierzemy udział i na nasze spotkanie w Domu Katolickim, bowiem plany na rok bieżący zakładają równie wiele przedsięwzięć jak w roku minionym. Wystarczy chcieć.

Bóg zapłać i Szczęść Boże w roku 2002.

Grzegorz Kołodziej

Sprawozdanie materialne - remonty i inwestycje 2001 r.

(Ciąg dalszy ze strony 9)

- krzyż. Postawiony jest przy głównym ołtarzu.
13. Zakupiliśmy rzutnik, ekran i pieśni na przeźroczach. Mamy nadzieję, że pomoże to w rozspiewaniu parafii.
 14. Nabyliśmy nowe ozdoby na choinkę (bombki, łańcuchy i oświetlenie).
 15. Został zrobiony kapitalny remont

naszego ksero.

16. Przewieziono do konserwacji chrzcielnicę oraz ołtarz Miłosierdzia Bożego.
17. Przejrzano dach na kościele i na plebanii. Ubytki w dachówkach naprawiono. Przeprowadziliśmy także kolejny remont dachu na domu katechetycznym, gdzie były przecieki.
18. Wykorzystaliśmy możliwość

podgrzewania wody przez istniejący piec gazowy i zakupiliśmy oraz zamontowaliśmy bojler. Została także doprowadzona ciepła woda do Ks. Wikariuszy i na dół plebanii. Dzięki temu mogliśmy zdemontować nieekonomiczne podgrzewacze wody.

19. Zakupiliśmy nowe, bardziej funkcjonalne meble do biura parafialnego.

Ks. Proboszcz

I N F O R M A C J E P A R A F I A L N E

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

1. W każdą środę o godz. 18.00 Nowenna do M. B. Nieustającej Pomocy. Serdecznie zapraszamy.
2. Biblioteka parafialna czynna w niedziele od godz. 10:30 do 12:00 w domu katechetycznym.
3. Zbiórka odzieży i jej rozdzielanie w domu katechetycznym (II piętro) w każdą środę od godz. 17:00 do 19:00. Potrzebne są ubranka i sukienki do I-szej Komunii św.
4. Kurs przedmałżeński dla Dekanatu Fordońskiego w Parafii św. Mateusza (ul. Skarżyńskiego 4, tel. 343-01-38) od 2 lutego do 23 marca, w soboty i niedziele o godz. 17:00.
5. 13 lutego przypada Środa Popielcowa. Rozpoczynamy Wielki Post. Msze św. i posypanie głów popiołem o godz. 7:30, 9:30, 17:00 i 18:30.
6. W sobotę – 16 lutego o godz. 18:30 Msza święta i Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Po Mszy św. spotkanie Akcji Katolickiej w domu katechetycznym. Zapraszamy także pozostałych parafian.
7. Przed pierwszym piątkiem miesiąca marca słuchamy spowiedzi
 - w środę – 27 lutego - klasy III,
 - w czwartek – 28 lutego - klasy IV i V,
 - w piątek – 1 marca - klasy VI oraz I i II gimnazjum. Droga Krzyżowa dla wszystkich dzieci w pierwszy piątek marca o godz. 17:00, a następnie Komunia św.
8. 2 marca, w pierwszą sobotę miesiąca
 - rano odwiedzamy chorych,
 - o godz. 18:30 Chrzest św. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w piątek poprzedzający Chrzest, po wieczornej Mszy św.
9. W niedzielę po pierwszym piątku marca po Mszy św. o godz. 8:00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca kobiet i mężczyzn.

SPRAWY MATERIALNE

1. Ofiary zbierane do puszek na złocenie bocznego ołtarza i chrzcielnicy wyniosły 1.735 zł.
2. Został odnowiony (położone złocenia i stiuki) ołtarz Matki B. Nieustającej Pomocy.
3. Zakupiliśmy nowe ksero. Poprzednie służyło nam wiele lat. Potrzebne jest nam sprawne ksero, gdyż powielamy wiele materiałów dla dzieci.

Zostali ochrzczeni

Igor Adam Sierakowski, ur. 05.10.2001 r.
 Dominika Maria Pawlewska, ur. 28.10.2001 r.
 Mikołaj Ryszard Lewandowski, ur. 28.10.2001 r.
 Piotr Radosław Łoński, ur. 08.10.2001 r.
 Julia Maria Rogozińska, ur. 29.11.2001 r.

Krystian Staśkiewicz, ur. 19.09.2001 r.
 Gracjan Liana, ur. 01.12.2001 r.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Tomasz Edmund Mieruszewski i Małgorzata Anna Liana
 Waldemar Stanisław Kampiński i Iwona Katarzyna Płaczek
 Marcin Sturman i Wioletta Korzeb
 Wiesław Szachnowski i Arleta Maria Mosińska
 Rafał Żołnowski i Joanna Grodzka
 Łukasz Iwański i Barbara Anna Hübner

Odeszli do wieczności

Danuta Sobczak, lat 41 z ul. Fordońskiej 432/100
 Urszula Szczukowska, lat 59 z ul. Bydgoskiej 20
 Eugeniusz Walkowiak, lat 68 z ul. Topazowej 7
 Szczepan Bukowiecki, lat 71 z ul. Osiedlowej 17a
 Franciszek Urbaniak, lat 74 z ul. Bydgoskiej 26/3
 Cecylia Kowalczyk, lat 82 z ul. Samotnej 3/62
 Marianna Marcinkowska, lat 76 z ul. Fordońskiej 424/14

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

PARAFIA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

17 - 20 lutego 2002 r.

*„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże.
 Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15)*

Sobota – 17 lutego

g. 18:30 – Msza św. i rozpoczęcie rekolekcji

Niedziela – 18 lutego

g. 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 i 18:30

Msza św. i rozpoczęcie rekolekcji

Poniedziałek – 19 lutego

g. 9:30 – Msza św. i nauka

g. 18:30 – Msza św. i nauka

Po Mszy św. nauka stanowa dla kobiet

Wtorek – 20 lutego

g. 9:30 – Msza św. i nauka

g. 18:30 – Msza św. i nauka.

Po Mszy św. nauka stanowa dla mężczyzn

Środa – 21 lutego

g. 8:30 – spowiedź

g. 9:30 – Msza św. i nauka dla chorych

g. 17:00 – spowiedź

g. 18:30 – Msza św. i nauka.



GŁOS
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Hanna Łuczak, Zbigniew Żurowski, ks. Waldemar Krawczak, ks. Sławomir Bednarek. Obsługa strony internetowej: Krzysztof Wojczak. Skład komputerowy: Jerzy Rusiniak. Asystent kościelny: ks. Roman Buliński. E-mail parafii: smikolaj@gniezno.opoka.org.pl Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. tel. 347-15-55; e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Numer zamknięto 1.02.2002 r.